

Olsztyn, 3 sierpnia 2020 r.

dr hab. Joanna Ostouch-Kamińska, prof. UWM
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

R e c e n z j a
rozprawy doktorskiej magister Marty Dziarnowskiej
pt. „Charakter i uwarunkowania postaw homoseksualnych kobiet wobec tworzenia
rodzin z wyboru i rodzicielstwa”,
przygotowanej pod kierunkiem prof. dr hab. Ewy Jarosz,
sporządzona dla Rady Naukowej Pedagogiki Wydziału Nauk Społecznych
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Przedstawiona mi do recenzji dysertacja doktorska magister Marty Dziarnowskiej, przygotowana pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Ewy Jarosz, to projekt interdyscyplinarny, w którym poruszone zostały aktualne wątki problemowe, zarówno szeroko eksplorowane w obszarze nauk społecznych, jak i analizowane w dyskursie medialnym; wątki ważne zarówno badawczo, jak i w wymiarze światopoglądowym, społecznych wzorców oraz jednostkowych biografii, w codzienności współczesnych kobiet. Doktorantka podjęła w nim problematykę postaw homoseksualnych kobiet wobec tworzenia rodzin z wyboru oraz pełnienia roli rodzica przez osoby homoseksualne, w tym ich własnego macierzyństwa, a także czynników warunkujących te postawy (s. 134-135). Autorka stawia niezwykle ważne pytania o to, kim jest współczesna kobieta, jak konstruuje swą kobiecą (seksualną) tożsamość oraz własną biografię, jakie pełni role, jak buduje relacje interpersonalne, skąd czerpie wzorce do realizowania własnej ścieżki życiowej. Klamrę problemową tych pytań wyznacza rola rodzicielska rozmówczyń – ich własna oraz innych osób nieheteronormatywnych, natomiast kontekst poszukiwania na nie odpowiedzi wyznacza polska kultura i historia, patriarchalne wzorce relacji społecznych i odnoszące się do nich stereotypy ról kobiet. Doktorantka umiejętnie osadza swoje pytania badawcze w kontekście współczesnej walki dyskursów konserwatywnych i liberalnych, toczącej się zarówno w sferze publicznej, na tle podziałów politycznych i światopoglądowych, jak i w sferze prywatnej, relacji interpersonalnych w rodzinie czy grupach rówieśniczych. Warto wspomnieć, iż umiejętnie



również konstruuje swoją drogę badawczą – projekt doktorski stanowi bowiem kontynuację zainteresowań badawczych Doktorantki ujawnionych podczas seminarium magisterskiego, o czym pisze na s. 68.

Już na wstępie swojej recenzji wyrażam pełne uznanie dla erudycji Doktorantki, swobody w poruszaniu się w analizowanym przez Nią polu problemowym oraz wnikliwości przy konstruowaniu argumentów na rzecz przywoływanych i dowodzonych przez Nią tez. Warto bowiem jeszcze raz podkreślić, że podjęty przez Doktorantkę problem jest niezwykle aktualny i wpisuje się w burzliwą debatę dotyczącą funkcjonowania osób homoseksualnych i postaw wobec ich rodzicielstwa (biologicznego i społecznego), prowadzoną nie tylko w dyskursie akademickim, ale również medialnym i potocznym. Gratuluję także Autorce podjęcia próby zmierzenia się z tym trudnym, obrosłym mitami, uprzedzeniami, a nade wszystko nieporozumieniami, problemem. Dodam, że próbą ze wszech miar udaną.

Magister Marta Dziarnowska nie uległa zbiorowej hysterii wyrażającej się w ideologizowaniu pojęcia „gender”, czy przestrzegania przed zgubnymi skutkami „ideologii LGBT+”. Wręcz przeciwnie. Jej rozprawa to akademicki dyskurs na najwyższym poziomie, w którym Autorka występuje z pozycji uważnej obserwatorki zmian dokonujących się w obecnej rzeczywistości społeczno-kulturowej i w życiu współczesnych kobiet, a nie moralizującej badaczki, która „wie lepiej”. W tekście rozprawy widać głęboki namysł Doktorantki nad poruszonymi kwestiami, Jej szacunek do analizowanych narracji i narratorek, a sformułowane w Zakończeniu rekomendacje dotyczące rzetelnej edukacji seksualnej, mającej na celu walkę z homofobią i mitami na temat rodzinności osób homoseksualnych i postaw wobec ich rodzicielstwa, czynią Ją badaczką zaangażowaną w realną zmianę porządku społecznego opartego na nierównościach, braku tolerancji i uprzedzeniach, co z kolei uwypukla pedagogiczny, krytyczny i emancypacyjny charakter przeprowadzonych analiz.

Rozprawa liczy 418 stron (wraz z aneksami), ma rozbudowaną strukturę i składa się ze wstępu oraz pięciu rozdziałów poświęconych kolejno przeglądowi wybranych koncepcji stanowiących teoretyczne tło prowadzonych analiz, rekonstrukcji teoretyczno-metodologicznych podstaw badań własnych oraz części empirycznej, w której zaprezentowano wyniki przeprowadzonych analiz wraz z ich interpretacją. Całość zamykają podsumowanie i dyskusja wyników badań, zakończenie, dwudziestopięciostronicowa bibliografia, spisy tabel, rysunków i wykresów oraz aneksy, w których umieszczono narzędzia badawcze – dyspozycje oraz zdjęcia do wywiadów, a także arkusz transkrypcji i pozytywną



opinię Komisji Etyki przy Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach dotyczącą oceny procedury badawczej zastosowanej przez Doktorantkę.

W pierwszych dwóch rozdziałach magister Marta Dziarnowska rekonstruuje teoretyczne źródła podjętych badań, szczegółowo analizując problematykę rodziny i rodzicielstwa oraz homoseksualności. I tak w rozdziale pierwszym wyróżnia Ona: współczesne ujęcia rodziny i rodzicielstwa w kontekście ewolucyjnym i ponowoczesności, konstrukt rodziny z wyboru i jednopłciowe rodzicielstwo, w tym przegląd badań dotyczących rozwoju i funkcjonowania dzieci jednopłciowych rodziców, a także problematykę tożsamości/płci społeczno-kulturowej i orientacji homoseksualnej w kontekście funkcjonowania osób homoseksualnych w wymiarze jednostkowym i społecznym.

Rozdział trzeci to szczegółowy opis przyjętych założeń badawczych i procesu badań, w którym Doktorantka, zgodnie z zasadami przygotowywania projektu badawczego, określiła przyjętą przez siebie perspektywę badawczą, metody, techniki i narzędzia badawcze, cel i przedmiot badań oraz problemy badawcze; dokonała również charakterystyki sposobu analizy danych, doboru próby, terenu badań, organizacji procesu badawczego i sylwetek dziesięciu badanych kobiet. W rozdziałach czwartym i piątym Doktorantka przedstawiła wyniki dokonanych analiz, swoją narrację konstruując wokół wyodrębnionych przez siebie problemów szczegółowych i porządkując ją w odniesieniu do dwóch głównych problemów badawczych, które dotyczyły postaw homoseksualnych kobiet wobec tworzenia rodzin z wyboru i rodzicielstwa osób homoseksualnych (rozdział czwarty) oraz uwarunkowań tych postaw (rozdział piąty).

Na szczególną uwagę zasługują ostatnie fragmenty rozprawy, będące podsumowaniem i dyskusją wyników badań oraz uwypukleniem najważniejszych wniosków, wraz z autorskimi rekomendacjami, które, zdaniem Autorki, „mogą zostać wykorzystane w ramach edukacji seksualnej, w celu obniżenia podatności młodzieży na zinternalizowaną homofobię oraz na zachowania homofobiczne” (s. 367). W pełni się z tą opinią zgadzam.

Dokonując oceny formalnej strony pracy stwierdzam, iż jej struktura jest spójna i logiczna, a tytuły rozdziałów odpowiadają problematyce zawartej w tytule rozprawy. Jest ona napisana w sposób komunikatywny, kompetentnie, w odniesieniu do bogatej literatury, zarówno polskiej jak i zagranicznej. Konstrukcja wyводу Doktorantki jest przejrzysta, a przytaczane tezy poparte są rzeczową argumentacją. Tekst rozprawy ma charakter interdyscyplinarny, zawierający systematyczną rekonstrukcję jasno określonego pola



problemowego. Język rozprawy jest komunikatywny. Jest ona napisana kompetentnie, w odniesieniu do adekwatnej do problemu literatury, polskiej i zagranicznej. Konstrukcja dyskusji wyników i zakończenia spełnia wysokie standardy akademickiego dyskursu obowiązujące w renomowanych zachodnich czasopismach, co dokumentuje wysokie kompetencje analityczne oraz pisarskie, a także erudycję Doktorantki.

Cenne dla rozwoju dyskursu rodziny w pedagogice uznają trafne rekonstrukcje różnych sposobów wypełniania ról rodzicielskich (np. s. 34, 43) i osadzenie ich w kontekście postmodernistycznych modeli rodzinnych, czy rekonstrukcje hierarchii macierzyństwa (s. 50 i nast.). Autorka „rozprawia się” także z mitem destrukcyjnego wpływu jednoślubiowych rodzin dla rozwoju dzieci (s. 52 i nas.), z uwagą traktując różne wyniki badań w tym obszarze. Nie przyjmuje przy tym tonu moralizatorskiego, ale też nie staje się rzeczniczką badanej/charakteryzowanej grupy. Jej narracja jest rzeczowa i wielowątkowa. Na uwagę zasługują również autorskie podsumowania i prognozy wyprowadzane z analizy literatury (np. s. 71), a także umiejętne osadzenie własnych badań w dotychczasowej wiedzy o podjętym przez Nią problemie oraz wyprowadzenie założeń badawczych z analizowanej teorii, co ma miejsce np. przy określaniu tożsamości homoseksualnej i konstruowaniu kryteriów doboru próby (s. 92). Doceniając wysoki poziom erudycji Pani magister Marty Dziarnowskiej, nie mogę jednak nie zauważyć braku jakościowych studiów nad relacjami rodzinnymi, które, podobnie jak analizy Doktorantki, można ulokować w krytyczno-emanypacyjnym dyskursie pedagogiki rodziny. Mam tu na myśli rozprawy np. Mirosławy Nowak-Dziemianowicz pt. „Doświadczenia rodzinne w narracjach. Interpretacje sensów i znaczeń” (2002) czy Moniki Grochalskiej pt. „Kobiety w związkach intymnych. Studium empiryczno-krytyczne” (2017).

W rozdziale trzecim magister Marta Dziarnowska przedstawia przyjętą przez siebie teoretyczno – metodologiczną perspektywę badań. Badania zostały osadzone w podejściu jakościowym (s. 123 i nast.), choć nie do końca wiadomo w jakim paradygmacie, bo o tym Doktorantka nie wspomina – analizując język opisu można się jedynie tego domyślać. Zgodnie z tą perspektywą skonstruowane zostały cele badań (przywołane na wstępie mojej recenzji) oraz problemy badawcze (s. 135 i nast.). Warto zwrócić uwagę na cel praktyczny, jaki Autorka formułuje: opracowanie rekomendacji do edukacji nastawionej na tolerancję i otwartość wobec osób homoseksualnych, a także „wskazań dla instytucji zajmujących się działaniami edukacyjnymi przeciwko homofobii” oraz dostarczenia wiedzy, która może przyczynić się do



budowania świadomości społecznej w zakresie funkcjonowania homoseksualnych kobiet, a dzięki temu zwiększyć jakość ich życia (s. 134), co uwypukla pedagogiczny charakter rozprawy.

Do rozwiązania problemów badawczych Doktorantka wykorzystwała, jak twierdzi na s. 139, studium indywidualnych przypadków, i przeprowadziła dwa typy wywiadów: wywiad swobodny ukierunkowany oraz wywiad z użyciem fotografii z celowo dobranymi dziesięcioma rozmówczyniami spełniającymi określone w recenzowanym projekcie badawczym kryteria, którymi była przede wszystkim homoseksualna orientacja seksualna (na różnym etapie przyjęcia tożsamości seksualnej). O ile zastosowanie dwóch typów wywiadu znajduje uzasadnienie w przyjętym celu badań i koncepcji teoretycznej podstawowej kategorii pracy – postawy (Doktorantka chciała zrekonstruować nie tylko postawy dostępne bezpośrednio pomiarowi, ale również postawy utajone, których badane nie są świadome (s. 133), co uzasadnia przyjęcie jakościowego podejścia badawczego), o tyle nie do końca rozumiem deklarację Autorki na s. 138, iż przeprowadziła Ona badania z zastosowaniem zbiorowego studium przypadku w ujęciu Roberta E. Stake'a, a stroną dalej (s. 139) – studium indywidualnych przypadków. Mam wrażenie, że nastąpiło tu pomieszanie metody indywidualnych przypadków, o której piszą np. D. Kubinowski czy T. Pilch i T. Bauman ze studium przypadku, czyli *case study*, w ujęciu R. Stake'a. Wątpliwość, jaka się zatem pojawia dotyczy rodzaju metody, która rzeczywiście została zastosowana.

Kolejne moje pytanie dotyczy kryteriów doboru próby, które mimo zapowiedzi zawartej w tytule podrozdziału 3.7, nie zostały szczegółowo przedstawione. Przyjmuję deklarację Doktorantki, iż kierowała się przede wszystkim „kryterium dogodności” (s. 149) i wykorzystwała strategię kuli śnieżnej (s. 149) w poszukiwaniu rozmówczyń, ale nie wyjaśnia Ona dlaczego rozmawiała akurat z tymi a nie innymi kobietami, czy przy ich doborze brała pod uwagę np. ich wiek, poziom wykształcenia, rodzinne doświadczenia biograficzne, np. fakt pełnienia choćby przez jakiś czas roli matki społecznej lub bycie matką biologiczną. W badaniach jakościowych, o czym piszą np. C. Moustakas, D. Silverman, czy N.K. Denzin i Y.S. Lincoln, zwykle dobieramy badanych ze względu na fakt, iż znajduje w nich odzwierciedlenie cecha bądź proces, który chcemy badać. Przypuszczam, że byłam zaskoczona, gdy na etapie lektury rozdziałów w części empirycznej zorientowałam się, iż badane są postawy homoseksualnych kobiet wobec potencjalnego rodzicielstwa, a nie własnego. Choć z drugiej strony, co zrozumiałe, można przecież badać postawy wobec zjawisk, których nie doświadczamy. Ale wtedy pojawia się pytanie o zasadność wykorzystanej metody. Ten fakt nie został dostatecznie



jasno wyjaśniony w części dotyczącej opisu doboru próby i warto, by Doktorantka tę wątpliwość wyjaśniła, gdy będzie przygotowywała rozprawę do druku. Czym innym bowiem jest sposób doboru próby, a czym innym jego kryteria.

I jeszcze jedna kwestia: o ile język rozprawy, o czym już wspominałam, jest komunikatywny i niewątpliwie stanowi akademicki dyskurs na wysokim poziomie, o tyle niezrozumiałe jest dla mnie stosowanie rodzaju męskiego przy opisie przebiegu wywiadów przeprowadzonych z..... kobietami. Oto bowiem Doktorantka dostosowała język „do rozmówcy”, chciała pozwolić „rozmówcy swobodnie przechodzić do kolejnych wątków” (s. 140) i podkreśliła, iż „wywiad pilotażowy pokazał znużenie rozmówcy” (s. 141). Przy lekturze tych fragmentów zadawałam sobie pytanie, czy to potęga androcentryzmu i przeoczenie, czy przemyślana strategia, ale w jakim celu?

Pomimo powyższych uwag, w ostatecznej, pozytywnej ocenie metodologicznych założeń projektu badawczego magister Marty Dziarnowskiej stwierdzam, iż są one spójne i czytelne, a sam projekt został prawidłowo skonstruowany i przeprowadzony, co umożliwiło Doktorantce osiągnięcie założonych celów oraz uzyskanie wyczerpujących odpowiedzi na postawione pytania badawcze.

Za najcenniejszą część rozprawy uważam fragmenty poświęcone analizie i interpretacji narracji rozmówczyń. Ich niewątpliwe walory to ukazanie w analizach wszystkich wcześniej opisanych obszarów problemowych, umiejętne wpisywanie uzyskanych wyników w istniejący stan wiedzy o badanym problemie (np. s. 204-205) oraz odwoływanie się do koncepcji rekonstruowanych w pierwszych częściach rozprawy (np. s. 213), co czyni ją niezwykle spójną i świadczy o doskonałym „osadzeniu” Autorki w podjętej problematyce badawczej. Egzemplifikacją wysokiej świadomości teoretycznej Pani magister Marty Dziarnowskiej jest fragment rozprawy od s. 352, w którym przedstawia Ona wyniki swoich badań w odniesieniu do konkretnych teorii, ukazując przestrzenie „ich ujawnienia się” (s. 353). Umiejętnie wyodrębnia także te wnioski z badań własnych, które stanowią uzupełnienie dotychczasowej wiedzy o badanych przez Nią fenomenach, np. gdy analizuje uwarunkowania postaw rozmówczyń wobec tworzenia rodzin z wyboru i rodzicielstwa (s. 359 i nast.). Niewątpliwie Pani magister Marta Dziarnowska wie, co badała, dlaczego i co Jej badania wnoszą do wiedzy o funkcjonowaniu homoseksualnych kobiet w rolach rodzinnych oraz do dyscypliny pedagogika.



Na podstawie analizy przeprowadzonych wywiadów Doktorantka stworzyła niezwykle ciekawe typologie postaw badanych kobiet wobec tworzenia rodzin z wyboru przez inne osoby homoseksualne oraz wobec własnego (potencjalnego) rodzicielstwa. Dokonała również bardzo wnikliwej analizy uwarunkowań tych postaw, wyodrębniając:

- uwarunkowania podmiotowe, związane m.in. ze stopniem internalizacji tożsamości seksualnej, systemem wartości i religijnością, zadowoleniem z życia czy doświadczeniami w relacjach intymnych;
- uwarunkowania rodzinne, osadzone w relacjach z członkami rodziny pochodzenia i związane z doświadczaną (bądź nie) akceptacją z jej strony
- uwarunkowania społeczno-kulturowe, środowiskowe i ekonomiczne, ugruntowane w przekonaniach i świadomości społecznej, a oparte na stereotypach i często negatywnych nastawieniach wobec życia rodzinnego i rodzicielstwa osób homoseksualnych.

Magister Marta Dziarnowska dzięki wnikliwej i wielopłaszczyznowej analizie przeprowadzonych wywiadów dochodzi do bardzo ważnych wniosków, do których można się odwoływać w innych badaniach czy debatach na temat funkcjonowania kobiet czy szerzej osób homoseksualnych w relacjach rodzinnych. Doktorantka zauważa na przykład „analogiczne kształtowanie się postaw osób homoseksualnych wobec rodzicielstwa do tych kreowanych przez osoby heteroseksualne” (s. 366-367), stwierdza, iż „orientacja seksualna nie ma znaczenia dla przejawianej opieki nad drugim człowiekiem, potrzeby miłości i akceptacji, wzięcia odpowiedzialności za bliskie osoby, chęci/niechęci podjęcia się rodzicielstwa” (s. 367), oraz, że „stygmatyzacja homoseksualności jest osią funkcjonowania interesującej grupy mniejszościowej” (s. 367), a problemem nie jest istnienie homoseksualności, a istnienie homofobii (s. 367). Tylko jedna z badanych kobiet prezentuje postawę pozytywną rozważającą wobec własnego macierzyństwa biologicznego, a tylko pięć z nich postawę pozytywną akceptującą wobec własnego macierzyństwa społecznego (s. 349). Interpretacja tych wyników w kontekście analizy uwarunkowań postaw doprowadza do porażających wniosków: oto w demokratycznym społeczeństwie o macierzyństwie (biologicznym lub społecznym) kobiet homoseksualnych decydują nie tyle ich pragnienia, ile indywidualne doświadczenia, często związane ze stygmatyzacją i ostracyzmem w różnych środowiskach funkcjonowania. To ważna lekcja do odrobienia dla edukacji, która we współczesnym świecie powinna przygotowywać człowieka bycia członkiem społeczności otwartej, spluralizowanej, wielokulturowej,



zindywidualizowanej oraz egalitarnej, bo takie są podstawowe wymogi demokracji i sprawiedliwości społecznej.

Lektura empirycznej części ocenianej rozprawy, przede wszystkim zaś podsumowania zawierającego dyskusję wyników badań oraz zakończenia, utwierdziła mnie w przekonaniu, że Pani magister Marta Dziarnowska doskonale opanowała umiejętność prowadzenia akademickiego dyskursu i konstruowania raportu z przeprowadzonych badań. Jej narracja jest bardzo dobrze osadzona w koncepcjach odnoszących się do analizowanej problematyki, a wyciągane wnioski są wartościowe zarówno dla teorii, jak i praktyki pedagogicznej. To przykład bardzo dobrej pracy, przygotowanej przez wnikliwą, dojrzałą Badaczkę o dużej świadomości metodologicznej, co ujawniła w wielowątkowych interpretacjach uzyskanych danych, a także wrażliwości na aktualne problemy społeczne, wobec których edukacja nie może pozostać obojętna. Z pełnym przekonaniem formułuję więc wniosek o wyróżnienie Jej rozprawy.

Wniosek końcowy

W ostatecznej konkluzji stwierdzam, że rozprawa doktorska Pani magister Marty Dziarnowskiej pt. „Charakter i uwarunkowania postaw homoseksualnych kobiet wobec tworzenia rodzin z wyboru i rodzicielstwa” odpowiada warunkom określonym w art. 13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65 z 2003 r., poz. 595, z późn. zm.) zarówno pod względem merytorycznym, jak i formalnym. Stawiam zatem wniosek do Rady Naukowej Pedagogiki Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.